



RZECZPOSPOLITA POLSKA  
MINISTERSTWO  
ADMINISTRACJI I CYFRYZACJI  
PODSEKRETARZ STANU

*Igor Ostrowski*

MAC-MIO-741-2012

Biura Prac Senackich  
Wpłynęło dn. 13.04.2012 r. zał. nr. 3094 podpis *[Signature]*

GABINET MARSZAŁKA SENATU  
wpłynęło dn. 12.04.12  
nr. 1725 podpis

Warszawa, dnia 6 marca 2012 r.

Pan  
**Bogdan Borusewicz**  
Marszałek Senatu RP

*Szanowny Panie Marszałku,*

w odpowiedzi na przesłane przez Pana Wojciecha Nowickiego, Podsekretarza Stanu Zastępcę Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, przy piśmie z dnia 27 lutego br. (znak: DSPA-4813-149-(1)/12) oświadczenie pana senatora Jana Marię Jackowskiego podczas 6 posiedzenia Senatu RP w dniu 16 lutego br. (znak: BPS-043-06-173/12) w sprawie porozumienia ACTA, informuję co następuje.

Na wstępie należy wyjaśnić, że Rzeczpospolita Polska nie związała się do tej pory postanowieniami umowy ACTA. Złożenie podpisu pod tekstem umowy międzynarodowej oznacza jedynie, że tekst ten został ostatecznie uzgodniony przez układające się strony. Aby postanowienia umowy weszły w życie w stosunku do danej strony musi ona dokonać odpowiednich, przewidzianych własnym prawem, procedur. W przypadku Polski jest to ratyfikacja przez Prezydenta RP po uzyskaniu uprzednio zgody wyrażonej w ustawie. Procedura ta jest obecnie wstrzymana przynajmniej do czasu podjęcia w tej sprawie decyzji przez Parlament Europejski oraz Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Jeśli chodzi o wpływ jaki ewentualne wejście w życie ACTA miałyby na polski sektor innowacyjny, to Rząd Rzeczypospolitej Polskiej nie dostrzega możliwości osłabienia jego potencjału na rzecz podmiotów zagranicznych. ACTA w szczególności nie dotyczy zakresu czy katalogu praw własności intelektualnej, które to kwestie pozostawione są prawu krajowemu państw-stron umowy.

Faktem bezspornym jest, że Polska jest importerem praw własności intelektualnej zarówno w postaci dóbr objętych prawami autorskimi (książki, muzyka, film), jak i produktów wysokiej technologii objętych prawami własności przemysłowej. Jest to sytuacja niewątpliwie niekorzystna i Rząd RP od lat podejmuje wysiłki zmierzające do jej zmiany. Jak

słusznie zauważa Pan Senator cele polegające na poprawie innowacyjności i oparciu polskiej gospodarki na oryginalnej myśli twórczej polskich podmiotów są wielokrotnie stawiane w rządowych dokumentach strategicznych. Niski poziom innowacyjności Polski wynika z wielu przyczyn i jest problemem wysoce złożonym, który nie znajduje rozwiązania od lat. Z całą pewnością nie można go sprowadzić do kwestii egzekwowania praw własności intelektualnej. Należy przy tym wspomnieć, że większość zwolenników ACTA wymienia jako argument za przyjęciem przedmiotowej umowy właśnie zbawienne skutki skutecznie egzekwowanego i surowego prawa własności intelektualnej dla poziomu innowacyjności, wskazując, że najbardziej zaawansowane i innowacyjne państwa świata posiadają jednocześnie systemy prawne skutecznie chroniące własność intelektualną. O ile pogląd ten także nie jest w pełni uzasadniony, to jednak trudno doszukać się w samej umowie ACTA niebezpieczeństw dla polskiej innowacyjności, gdyż zasadniczo nie zmienia ona obecnie już funkcjonujących przepisów w tym zakresie.

Można oczywiście spojrzeć na problem z szerszej perspektywy i ocenić całość obecnie istniejącego systemu prawa własności intelektualnej. W takim ujęciu istnieje wiele argumentów przemawiających za tym, że zbyt daleko posunięta ochrona praw własności intelektualnej zaczyna od pewnego momentu hamować innowacyjność, miast ją wspierać. Obecnie tego typu argumenty padają często w odniesieniu do patentów na oprogramowanie, które przyznawane są w USA, a których wprowadzeniu w UE sprzeciwiła się skutecznie Polska. W tym zakresie Rząd Rzeczypospolitej Polskiej zamierza konsekwentnie prezentować umiarkowane stanowisko i sprzeciwiać się nadmiernemu rozszerzeniu zakresu ochrony praw własności intelektualnej w stopniu, który może zagrażać innowacyjności polskiej i europejskiej gospodarki.

Jednocześnie zaznaczyć należy, że prawo międzynarodowe nie przewiduje możliwości wycofania podpisu złożonego pod uzgodnionym tekstem umowy. Należy zwrócić jednak uwagę, że obecnie ACTA jest przedmiotem prac w Parlamencie Europejskim, które mogą zakończyć się odrzuceniem umowy w głosowaniu planowanym na czerwiec 2012 roku. Jeżeli Parlament Europejski ACTA odrzuci, to kontynuowanie krajowej procedury ratyfikacyjnej będzie bezcelowe, a ACTA nigdy w Polsce nie wejdzie w życie.

Do wiadomości:  
Departament Spraw Parlamentarnych  
Kancelarii Prezesa Rady Ministrów

Z poważaniem,  
